Masz problem, powołaj nową instytucję

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 26, lipiec 2015 00:00
Jarosław Komża
Odsłony: 2109

Powszechnie uważa się, iż politycy i urzędnicy grzeszą niezachwianą wiarą, iż panaceum na ułomności rzeczywistości jest tworzenie coraz to nowszych ciał i regulacji. Jednym z pomysłów zawartych w tzw. prezydenckiej ustawie samorządowej, czyli projekcie ustawy o współdziałaniu w samorządzie terytorialnym na rzecz rozwoju lokalnego i regionalnego oraz o zmianie niektórych ustaw, jest umożliwienie lokalnym przedsiębiorcom tworzenia *powiatowych konferencji rozwoju gospodarczego*. Zadaniem tych ciał miałoby być tworzenie płaszczyzny współpracy między lokalną administracją samorządową a podmiotami gospodarczymi.

Dla kogo to grono?

Powiatowa konferencja rozwoju gospodarczego miałaby liczyć co najmniej pięciu uprawnionych. A tymi uprawnionymi mieliby być:

1. przedstawiciel każdej izby gospodarczej zrzeszającej co najmniej 30 przedsiębiorców mających siedzibę na terenie danego powiatu;
2. przedstawiciel każdej izby rzemieślniczej zrzeszającej co najmniej 30 rzemieślników prowadzących działalność na terenie danego powiatu;
3. przedstawiciel właściwej powiatowej rady izby rolniczej;
4. przedstawiciel każdego przedsiębiorcy zlokalizowanego na terenie powiatu i zatrudniającego co najmniej 250 pracowników;
5. dwóch przedstawicieli podmiotów gospodarczych niezrzeszonych w podmiotach wymienionych w pkt 1-3 i niespełniających warunków określonych w pkt 4 – jeżeli zostali wybrani na otwartym zebraniu tych podmiotów, a informacja o zebraniu była publicznie dostępna co najmniej na dwa tygodnie przed wyznaczonym terminem spotkania.

Konstrukcja przepisów regulujących powoływanie konferencji budziła wątpliwości prawników biura legislacyjnego kancelarii Sejmu.

Kolejny opiniujący

Dyskusję na posiedzeniu podkomisji rozpatrującej prezydencki projekt wywołał zapis art. 8d ust. 1, mówiący, iż konferencja rozwoju gospodarczego opiniuje:

1. projekty uchwał budżetowych powiatu i gmin wchodzących w jego skład;
2. projekty uchwał w sprawach podatków i opłat lokalnych opracowywane przez gminy wchodzące w skład powiatu;
3. projekty studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych

Phoca PDF

planów zagospodarowania przestrzennego opracowywane przez gminy wchodzące w skład powiatu;
4. projekty strategii rozwoju powiatu i gmin wchodzących w jego skład.

Uprawnienie opiniowania nie dotyczyłoby projektów uchwał zmian w budżecie.

Niektórzy posłowie przekazywali zasłyszane od konsultowanych samorządowców opinie, iż proponowane przepisy powiększają skalę żmudnego obowiązku zaciągania przez samorządowców opinii dla swoich decyzji kolejnych niezależnych podmiotów. Sceptycyzmu wobec inicjatywy nie krył wiceminister administracji Marek Wójcik, przypominając, iż infrastrukturze dialogu społecznego dedykowana jest specjalna ustawa, przewidująca tworzenie rad dialogu społecznego także na poziomie lokalnym. Autorzy pomysłu, przywiązani do niego, podkreślali jednak, iż ich inicjatywa to dobry pomysł, ponieważ umożliwia aktywizowanie często rozbitego środowiska lokalnego biznesu, a jednocześnie otwiera drogę partnerstwu pomiędzy przedsiębiorcami a administracją.

Tylko dobry przykład, pokazujący korzyści

Można zrozumieć dobre intencje pomysłodawców, zatroskanych brakiem w niektórych polskich samorządach współpracy pomiędzy lokalną władzą a środowiskiem przedsiębiorców. Praktycy samorządowi wiedzą jednak doskonale, iż tworzenie nowych regulacji umożliwiających powstawanie nowych ciał doradczo-opiniujących nie rozwiązuje jakiegokolwiek problemu. Odpowiedzialni liderzy, świadomi roli przedsiębiorców w rozwoju lokalnym oraz przedsiębiorcy widzący swój interes w większym zaangażowaniu na lokalnym rynku, znajdą wspólny język, sposoby na pokonywanie barier i możliwości współpracy. Jedynym sposobem zachęcania (nie - zmuszania) do takiego podejścia pozostałych, jest promowanie dobrych praktyk tych pierwszych.

Jarosław Komża

Phoca PDF